

**Protokół nr 17/2020 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dniu
27 stycznia 2020 r.**

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady przy udziale 10 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**), p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu oraz p. Aleksandry Folek – Krupnik Kierownika Biura Rady Powiatu (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 13⁰⁰ Przewodniczący Komisji Michał Pudełko. Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) przyjęcie sprawozdania z prac Komisji w roku 2019,
- 2) przyjęcie Planu Pracy Komisji na 2020 rok,
- 3) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady Powiatu,
- 4) sprawy bieżące w tym:
 - zapoznanie się ze Sprawozdaniem Starosty Pszczyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Pszczyńskiego za 2019 rok,
 - zapoznanie z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wniosek Komisji z dnia 16 grudnia 2019 r.,
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji z dnia 16 grudnia 2019 r.,
 - wolne głosy

Powyższy porządek obrad został przyjęty bez uwag przez członków Komisji.

Ad. 1)

W pierwszym punkcie porządku obrad prowadzący obrady odczytał sprawozdanie z prac Komisji w roku minionym, które zostało przyjęte pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”.

Ad. 2)

W tym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji zapytał, czy ktoś z radnych ma uwagi lub zapytania do projektu Planu Pracy Komisji na 2020 rok, który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem obrad i z którym radni zapoznali się podczas obrad? Dodał, że w grudniu ubiegłego roku radna Danuta Kocurek zgłosiła propozycję, aby Komisja zajęła się tematem funkcjonowania Centrum Edukacyjno-Leczniczo-Rehabilitacyjnego dla Dzieci i Młodzieży „Zameczek” w Rudolłowicach,

dlatego zaproponował, aby takie posiedzenie odbyło się w miesiącu maju, po wcześniejszym uzgodnieniu z Dyrekcją.

Radny Aleksander Malcher zauważył, że w projekcie Planu Pracy dopiero w miesiącu sierpniu jest temat związany z analizą funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Pszczynie. Jego zdaniem jest to zbyt długi okres pozostawiony bez nadzoru przez Radę. W związku z powyższym zaproponował, aby na koniec lutego, czy początkiem marca zorganizować takie posiedzenie, bowiem będzie kończył się pierwszy kwartał nowego roku. Dodał, że należałoby przywrócić się funkcjonowaniu tej jednostki, bo wiadomo, że są problemy i będą narastać, a oczekiwanie przez tak długi okres nie powinno mieć miejsca. Zwrócił uwagę, że Komisja Spraw Społecznych zajmuje się bardzo wieloma tematami, z uwagi na to, że została połączona. Dodał, że składał kiedyś wniosek na sesji Rady Powiatu, aby powołać Komisję Zdrowia, z uwagi na to, że temat Szpitala jest ogromnym zagadnieniem. Kiedyś, gdy Szpital podlegał pod Powiat funkcjonowała osobno Komisja Zdrowia, a później została połączona i powstała Komisja Zdrowia, Kultury i Sportu. Dodał, że w okresie 2010-2014 r. istniała również Komisja Samorządności, Promocji i Rozwoju Powiatu, która miała ogrom pracy. Przekazał, że wtedy Szpitalem zarządzała Spółka Centrum Dializa. Dodał, że Komisja Spraw Społecznych obecnie ma bardzo duży zakres zagadnień i obowiązków, dlatego chciałby, aby utworzona została Komisja Zdrowia, która zajmowałaby się typowymi zagadnieniami dot. służby zdrowia, bowiem nie wszyscy radni są zainteresowani tą tematyką, która wymaga ogromnej wiedzy, jest bardzo ważna i wskazane byłoby zajmować się tylko tym tematem. Przekazał, że pół roku to zbyt długi okres czasu, aby oczekiwać na temat związany ze Szpitalem.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby w miesiącu lutym dodać temat związany z analizą funkcjonowania Szpitala Powiatowego w Pszczynie, zamiast analizy funkcjonowania Powiatowego Zespołu Szkół Nr 1 w Pszczynie, który będzie przedmiotem analizy w miesiącu listopadzie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że Komisja ma zbyt obszerny zakres tematyczny, co powoduje, że zbyt mało czasu poświęca się na temat Szpitala. Kiedy będzie Komisja stricte zajmująca się tylko tematem zdrowia, będzie łatwiej. Przekazał, że obecnie Komisja Spraw Społecznych zajmuje się tematem służby

zdrowia, który jest potężnym zakresem oraz szkolnictwem, które również ma ogromny zakres. Ponadto Komisja zajmuje się samorządnością, co powoduje, że jedna komisja nie jest w stanie zajmować się tym wszystkim. Dodał, że Komisja jest po to, aby pochylić się nad zagadnieniami i znaleźć konkretne rozwiązania, a ta Komisja ma tyle wszystkich zadań, że nie jest w stanie tego zrobić. Dodał, że jest mały wycinek, któremu można poświęcić niewiele czasu. Oprócz tego, że Przewodniczący Komisji proponuje zamianę tematów, to istotnym byłoby stworzenie Komisji Zdrowia, bowiem temat służby zdrowia jest zbyt ogromnym zagadnieniem, większym niż szkolnictwo.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie propozycję Planu Pracy Komisji Spraw Społecznych na 2020 rok ze zmianami.

W wyniku przeprowadzonego głosowania członkowie Komisji przyjęli powyższy Plan Pracy pozytywnie jednogłośnie przy 10 głosach „za”.

W dalszej kolejności Przewodniczący Komisji zaproponował radnemu Aleksandrowi Malcherowi, aby w wolnych wnioskach złożył stosowny wniosek odnośnie utworzenia Komisji Zdrowia.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że Komisja Spraw Społecznych ma zbyt duży zakres zadań, co widać po tematach i tym, że jest tylko jedno posiedzenie w miesiącu.

Ad. 3)

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnika Powiatu członkowie Komisji zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **ustanowienia Nagród Starosty Pszczyńskiego**
- 2) **dla zawodników, trenerów i innych osób osiągających wysokie wyniki sportowe oraz zasad i trybu ich przyznawania (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”.

Podczas obrad na posiedzenie przybył radny Damian Cieszewski, w związku z czym obecnych było 11 radnych.

- 3) projekt uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Inwestycje związane z zapewnieniem możliwości reagowania na zagrożenia występujące na terenie Powiatu Pszczyńskiego oraz poprawa zdolności funkcjonalno-technicznych komendy w tym zakresie” (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 10 głosach „za” i 1 głosie „przeciwным”.
- 4) projekt uchwały w sprawie **ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński w 2020 roku (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 5) projekt uchwały w sprawie **przystąpienia Powiatu Pszczyńskiego do realizacji Programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” edycja 2019-2020 realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 6) projekt uchwały w sprawie **zmiany uchwały Nr XXXIX/307/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2018-2020 (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 7) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 7)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.
- 8) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2020-2027 (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie **ustanowienia Nagród Starosty Pszczyńskiego dla zawodników, trenerów i innych osób osiągających wysokie wyniki sportowe oraz zasad i trybu ich przyznawania**, radny Aleksander Malcher zapytał, czy jest tak mało osób, którym wręczane są nagrody, czy nie ma środków, aby można było ich więcej wręczyć? Dodał, że Powiat Pszczyński jest dużym Powiatem i jak słyszy, że jest to 10 000 zł, to jest to bardzo mało, bowiem jest podana informacja, że maksymalna nagroda może wynosić 1 500 zł. Dodał, że dobrze byłoby mieć dane, jak to jest w praktyce, ilu jest takich osób i zawodników, którzy osiągają wyniki, których należałoby uhonorować, bowiem wtedy zobaczylibyśmy, czy jest to wystarczająca kwota. Dodał, że można dawać po 300 zł, czy po 500 zł, ale należy się zastanowić, czy można uznać to za nagrodę. Poinformował, że pyta o to z troski, aby miało to jakiś prestiż.

Radny Krystian Szostak w odniesieniu do wypowiedzi przedmówcy przekazał, że teraz jest inny regulamin, którego zmianę wymusiły przepisy. W ubiegłych latach wniosków było około 150, z tego stypendia otrzymywało około 40 osób, w wysokości 1000 zł, wypłacanych w comiesięcznych ratach. W kryteriach chodziło mniej więcej o to, aby wspomóc młodzież szkół. Jeszcze do zeszłego roku Powiat mógł przyznać tego typu stypendia, czy nagrody dla wszystkich uczniów urodzonych w Powiecie Pszczyńskim. W tym momencie uczeń, który chodził do Jastrzębia-Zdroju, czy Bielska-Białej i odnosił sukcesy tam dostawał nagrodę. Teraz przepis jest jednoznaczny, że dotyczy to tylko uczniów, którzy chodzą do naszych szkół, których jesteśmy organem prowadzącym, np. może to być osoba z Tychów, ale chodząca do liceum w Pszczynie. Stypendia i nagrody przyznawane były za sukcesy na poziomie wojewódzkim i ogólnopolskim, a słowo sukces było pojęciem medalisty mistrzostw Śląska, medalisty mistrzostw Polski lub członka kadry narodowej w jakiejś danej dyscyplinie. Dodał, że kwota, którą otrzymywali uczniowie nie była jakąś rewelacją, a ewentualnie wsparciem kosztów przejazdów w danym miesiącu. Przekazał, że oczywiście można dyskutować o wysokości, ale to wszystko zależy od naszych możliwości. Poinformował, że podejmowane były próby rozszerzenia tej formy o stypendium, bowiem w tej chwili mowa tylko o sportowcach, a gdzie sukcesy

w dziedzinie kulturalnej, czy artystycznej. Przekazał, że gdyby zwiększyć pulę dla sportowców, to należałoby zastanowić się, czy nie lepiej utworzyć drugą ścieżkę finansowania w dziedzinach artystycznych i kulturalnych. Dodał, że dobrze, iż przedmówca zwrócił na to uwagę. Dodał, że osobiście optowałby za tym, aby przyznać nagrody również w innych dziedzinach.

Radny Aleksander Malcher w nawiązaniu do wypowiedzi przedmówcy przekazał, że jest to słuszne myślenie i należy iść w tym kierunku, bowiem jeśli wspieramy jedną dziedzinę, a drugą nie, to jest to krzywdzące i niesprawiedliwe. Dodał, że już na ostatnim posiedzeniu Komisji zwracał uwagę odnośnie finansowania innych jednostek, jeśli chodzi o środki, które im dajemy. Przekazał, że dziś mamy przygotowany projekt uchwały, jeśli chodzi o Straż Pożarną na kwotę 50 000 zł, a później zastanawiamy się, czy mamy dla dzieci we własnych szkołach, aby w jakiś sposób pokazać im, że warto pracować i wysilać się, bowiem jest, to w jakiś sposób docenione i jest to dla nich motywujące. Z jednej strony finansujemy jednostki, które nie są nasze, które finansowane są z innych źródeł, bowiem podlegają pod inne resorty, a z drugiej strony mamy szkoły i dzieci i nie potrafimy stanąć na wysokości zadania. Dodał, że nie wie o co chodzi, ale dla niego jest to proste, że w jednostkach nie ma biedy i nie trzeba przeznaczać dla nich środków, zaś pewne środki należy przeznaczyć na zadania, które są w szkołach. Przekazał, że po to są radni, aby się nad tym zastanawiać, czy nie zmienić starych nawyków i przyzwyczajeń, które były do tej pory kultywowane. Zapytał, czy nie lepiej zrezygnować z pewnych rozwiązań, które stosowało się przez lata, a nie są one w tym momencie wskazane i potrzebne?

Radny Krystian Szostak przekazał, że co do idei, trudno się nie zgodzić z przedmówcą, natomiast przynajmniej od 20 lat praktyka, aby wszystkie te instytucje, o których jest mowa wspierać, bowiem bez samorządów one by nie istniały. Przekazał, że truizmem jest twierdzić, że w Straży Pożarnej 20 lat temu wypadały wrota z garaży, gdzie stały wozy bojowe. Dodał, że Straż ratuje majątek i życie. Przekazał, że państwo nie płaci, a samorzady uzupełniają obowiązki, które są po stronie państwa. Dodał, że to samo dotyczy prowadzenia apteki, która nie jest zadaniem własnym Powiatu, bowiem powinniśmy jedynie nadzorować dyżury i nic poza tym, a nie wyklądać kolejnych pieniędzy. Przekazał, że zgadza się, co

do idei, bowiem pragmatyka życia codziennego jest taka, jak widzimy. Musimy raczej wspierać Policję i Straż Pożarną, po to, aby żyło się bezpiecznie, by mieć ratowane życie i majątek.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w takim razie należałoby wspomóc jeszcze wojsko, które ratuje nas od napaści i końca nie byłoby widać. Na przestrzeni lat każdy z nas zaobserwował, jak wyglądały służby w danym czasie i wiemy o tym, że było tak, że nawet paliwa nie było do samochodów i chodzili pieszo, bo nie było czym jechać. Jak dziś popatrzymy na Straż Pożarną i Policję, to dysponują samochodami, które kosztują ogromne pieniądze, nie mówiąc już o serwisach. Dodał, że do Policji kupuje się samochody marki BMW, które kosztują setki tysięcy złotych, poprosił siebie wyobrazić, ile kosztuje ich serwis. Jeżeli ktoś je zakupuje, to musi liczyć się z tym, że należy je serwisować. Dodał, że jakby nie posiadali środków, to nie mieliby takich samochodów, a jednak mają. Przekazał, że prowadzona jest dyskusja, czy należy ich wspierać, bo skoro są samowystarczalni, to robimy to tak dla zasady, bo tak kiedyś było. Przekazał, że 50 000 zł nie wystarczy na serwisowanie samochodów w ciągu roku. Dodał, że jakby był gospodarzem, to kupowałby takie środki transportu, które kosztowałyby mniej w zakupie i serwisowaniu. Przekazał, że nie widzi celu, aby dofinansowywać, coś co kosztuje bardzo dużo i Ministerstwo pod które te jednostki podlegają musi się z tym zmierzyć. Przekazał, że służba zdrowia funkcjonuje inaczej, ale my nie jesteśmy organem założycielskim Straży i Policji, tylko Szpitala.

Radny Krystian Szostak przekazał, że nie jesteśmy od finansowania Szpitala, co jest istotne.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że wskazane byłoby przyznawanie stypendiów dla studentów medycyny, o czym już kiedyś mówiła, co zatrzymałoby ich na jakiś czas. Dodała, że nie było jeszcze takiej tragedii w polskiej medycynie, jak osobiście jest w niej 56 lat, z uwagi na brak lekarzy. Przekazała, że byłby zapis, że muszą pracować tyle lat, ile lat otrzymują stypendium. Jeżeli emeryci odeszliby ze służby zdrowia, to będzie leżeć wszystko. Dodała, że osobiście zabezpiecza od 200 do 270 godzin miesięcznie na SOR, jeśli byłyby młode osoby, to na pewno daliby im tą pracę. Kiedyś nie było potrzeby posiadania tak dużej ilości lekarzy

jak teraz, bo dziś bez radiologa dyżur dużego Szpitala jest absolutnie niemożliwy. Musi być lekarz, pielęgniarka i sprzęt, co oczywiście kosztuje. Przekazała, że w Oświęcimiu stypendium wynosi około 2000 zł miesięcznie. Dodała, że jeśli mamy np. 3 studentów, to nie będzie problemu z udźwignięciem kosztów. Przekazała, że gdyby zostały pieniądze, takie jakie dało PIS z Samoobroną i LPR w 2006 r., to nie byłoby problemów i wyjazdów. Przekazała, że część lekarzy wraca z zagranicy, ale jak ktoś się tam zagnieździł i posłał dzieci do szkoły, to nie chcą wracać.

Radny Aleksander Malcher w odniesieniu do wypowiedzi przedmówczyni przekazał, że w jakimś sensie to, co mówi jest racją, ale chciałby powiedzieć, że w tej chwili lekarze, którzy kończą uczelnie, jeżeli idą na specjalizację otrzymują większe środki o 2000 zł, czy 3000 zł, jeśli chodzi o wynagrodzenie, ale po ukończeniu specjalizacji muszą ileś lat odpracować. Poinformował, że jego córka podpisała taki dokument, że w trakcie specjalizacji otrzymuje dużo więcej, niż miała dostać, tylko za to, że zostanie. Dodał, że przedmówczyni mówi o czymś innym, mianowicie, aby pomagać i zachęcić do studiowania. Przekazał, że nie wszyscy jednak kończą studia, więc co wtedy dzieje się z tymi środkami.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że są sytuacje, że biorą stypendia z Niemiec i wyjeżdżają.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że na pewno należy zachęcać studentów. Dużo lepszym rozwiązaniem jest, to aby do nas do Szpitala przychodzili pracować lekarze, to trzeba ich zachęcić nie tylko pensjami, ale też tym, że np. będą mogli w czasie specjalizacji otrzymywać szkolenia, za które my zapłacimy, bowiem wydają ze swoich środków mnóstwo środków podczas robienia specjalizacji na różne szkolenia, które muszą odbyć. Można zachęcać ich różnymi formami, ale muszą najpierw przyjść i pracować, a my im wtedy pomożemy, aby nie musieli wydawać ze swojej kieszeni środków na wszystkie kursy, które muszą zaliczyć, wtedy ma to sens.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że chodzi jej o to, aby nie tylko zatrzymać tych, którzy robią specjalizację, ale o to, ilu po ukończeniu studiów wyjeżdża. Należy zatrzymać ich już na samym początku, że dając im stypendium, muszą zostać w kraju przez określony czas.

Radny Krystian Szostak przekazał, że ciągle wszystko spada na samorząd, są to luki i brak rozwiązań systemowych i potem musimy coś robić. Jeżeli lekarz zrobi specjalizację i do niego pójdzie do gabinetu prywatnego, to odbije on sobie stypendium, które dostanie. Przekazał, że cały system jest chory i jeśli nie będzie rozwiązań systemowych i rozdzielenia prywatnej praktyki od pracy w szpitalu, czyli służbie publicznej, to będzie przeciwko takiego typu wspomaganie przez samorządy rozwoju lekarzy.

Odnośnie projektu uchwały w sprawie **przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „Inwestycje związane z zapewnieniem możliwości reagowania na zagrożenia występujące na terenie Powiatu Pszczyńskiego oraz poprawa zdolności funkcjonalno-technicznych komendy w tym zakresie”**, radny Aleksander Malcher zapytał, czy skoro w jednostkach jest dobrze musimy przeznaczać dla nich środki?

Skarbnik Powiatu przekazał, że Powiat nie musi tego robić.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy środki muszą być w takiej wysokości?

Skarbnik Powiatu przekazał, że środki te czasem były większe, np. przy okazji remontu siedziby PSP. Teraz są one mniejsze i jest to niecały 1% w wydatkach.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o to, czy to nie jest tak, że te jednostki przez te lata, tak się już przyzwyczyły, że samorządy dają im środki, że jest to taki chleb powszedni, że dawali, dają i dawać będą. Dodał, że rozumie, kiedy jest jakiś temat do ogarnięcia i coś faktycznie jest potrzebnego w tych jednostkach, a one

tego nie mogą dostać odgórnie z Komendy Głównej, czy Wojewódzkiej i ktoś wpada na pomysł, aby to jakoś rozwiązać na samym dole i jest jakiś pomysł, ktoś go przedstawia i samorządy faktycznie wspomogą w realizacji tego pomysłu, na co mógłby się zgodzić, bo jest to jakieś rozwiązanie, ale z daniem dla idei już nie do końca. Dodał, że cel, aby przekazać środki dla młodzieży jest dużo bardziej przejrzysty i bardziej potrzebny, niż forma, która realizuje się. Poinformował, że był radnym od 2010 r. i nic nie zmieniło się od tej pory, ale wtedy były inne czasy, bo była straszna bieda w tych jednostkach. Przekazał, że w PSP i Komendzie Policji był osobiście parokrotnie wraz z Komisją i to co dziś tam jest, a to co było ileś lat temu, to jest przepaść, ale na pewno myśmy tego nie uratowali przez to, że raz w roku dajemy 50 000 zł, czy 30 000 zł, bowiem utrzymanie wszystkiego, tj. od przeglądów po zakupy sprzętu, to ogromne miliony.

Skarbnik przekazał, że każdy samorząd naszego Powiatu wspiera te jednostki, bo jak wiadomo w tym zakresie wszystkie środki muszą przechodzić przez Państwowy Fundusz Wsparcia Straży Pożarnej.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w uzasadnieniu mowa jest o wszystkim i to co zostało wymienione stanowi szeroki wachlarz wsparcia. Dodał, że wymienione jest pokrycie wydatków inwestycyjnych, modernizacyjnych, remontowych, jak również pokrywania kosztów utrzymywania funkcjonowania jednostki, co stanowi tak wielki zakres, że jakbyśmy to podzielili to na każdy zakres byłoby po parę tysięcy, co jego zdaniem nie uratuje ich w żaden sposób.

Skarbnik przekazał, że Komenda PSP i tak w styczniu nie wie do końca na co im dysponent, czyli Komendant Wojewódzki, przekaże pieniądze, a na co nie, stąd zakres jest szeroki. Przekazał, że trudno kłócić się z tym, że co roku Komenda wspierana jest jakąś kwotą.

Radny Aleksander Malcher zapytał, czy nie jest to wyręczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji? Można powiedzieć kolokwialnie, że Ministerstwa kombinują, ale muszą przestać traktować samorządy, jak dojną krowę, który wszyscy doją, a nikt nie da jej pojeść i krowa zdechnie. Musimy się zastanowić, czy dawać na każde mrugnięcie oka. Dodał, że może przyszedł czas na odzwyczajanie jednostek,

aby wyciągały rękę do samorządów. Niech wreszcie Ministerstwa, które są do tego powołane i mają budżety, które przyznaje im Sejm, wezmą się do roboty i niech wreszcie te jednostki zaczną prowadzić wszystko, jak należy i dla niego jest to niekończąca się historia.

Radny Krystian Szostak przekazał, że co do zasady zgadza się z przedmówcą, natomiast nie unikniemy wspierania, bowiem jak nie ma rozwiązań systemowych, to samorzady są jedynym źródłem wspierającym finansowo na poziomie lokalnym wszystkie te instytucje. Przypomniał, że w I kadencji finansowany był konkretny zakup. Połowa samochodów została zakupiona ze zrzutek gmin i Powiatu Pszczyńskiego. Teraz powstał Fundusz Wsparcia PSP, bowiem różnie bywało, że jedne samorzady były bogatsze, a inne mniej. Przekazał, że Tychy były szybko wyposażone w najnowszy sprzęt, a myśmy musieli ich doganiać poprzez zrzutki przez następne lata. Wpłacamy środki na Fundusz, a nie na konkretny cel, ale pieniądze wracają do nas wzmocnione środkami wojewódzkimi. Dodał, że Komendant jest właściwie zakładnikiem tej sytuacji, bo rozlicza m.in. sprawność zarządzania jednostką pożarniczą (to samo dotyczy Policji) w stopniu współpracy z samorządem. Zgodził się, że wyręczamy jednostki, ale nie powinniśmy tego ucinać na tym etapie, tylko wystosować pismo w sprawie służby zdrowia do Ministerstwa Zdrowia o zabezpieczenie kształcenia, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie Straży. Przekazał, że Policja w poprzedniej kadencji oczekiwała, że będziemy dofinansowywać rozbudowę jednostki. Okazało się, że cięcia na poziomie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji doprowadziły do tego, że projekt rozbudowy naszej Komendy upadł, pieniądze wróciły do nas, a problem nie został rozwiązany.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o to, aby nie dawać, bowiem jak Komendant nie zgromadzi środków, to uznaje się go mówiąc kolokwialnie za niedorajdę, a my robimy mu problem, bo mu dajemy. Tak samo jest wszędzie, bowiem jak dyrektor potrafił szkoły wyżebrać coś, to był dobry, a jak nie, to był zły i trzeba było go wymienić. Dodał, że jest to niekończąca się historia i ciągnięcie tego dla niego jest niedopuszczalne. Należy raz wreszcie pochylić się nad tym i zrobić z tym porządek, bo będzie to trwało wiecznie. Trwało, trwa to i będzie trwać wiecznie, tylko dlatego, że każdy chce być dobry i dlatego, że wszyscy dają. Przekazał,

że jakie to jest podejście, że jak wszyscy dają, to my też musimy. Kiedyś trzeba powiedzieć temu wszystkiemu koniec i nie robić tego, tym bardziej, że powinni robić to inni. Cały czas domagamy się, aby był porządek tak jak należy, a sami dając w pewnym sensie prowokujemy, a nie powinniśmy tego robić.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że choć nie był na początku dyskusji, myśli sobie, że w naszym środowisku wspieranie służb, tj. Straży, czy Policji jest bardzo zasadne. To, że oni nie mają dofinansowania i szukając go mają argument, aby wymusić coś od swoich przełożonych uważa za pozytywne. Za negatywne natomiast uważa to, że trzeba posuwać się do takich działań, bowiem państwo powinno przekazywać środki pieniężne. Skoro chcemy mieć dobre relacje i sprawne służby, to próbujemy ich wesprzeć.

Radny Marian Szwarc przekazał, że każdy ma rację, ale dziś nie rozwiążemy problemów. Dodał, że sztab kryzysowy mamy w Straży i też zależy nam i naszym mieszkańcom, aby nam w tym pomogli i tak się dzieje, bo rzeczywiście w przypadku zagrożeń jest łatwiej zadzwonić do Straży Pożarnej. Dodał, że jeszcze upłynie dużo czasu, zanim się to zmieni, bowiem system jest chory i nie zostanie naprawiony ani za rok, ani za dwa lata. Dodał, że jest za przyjęciem projektu uchwały, bowiem jego zdaniem Straż robi wiele dobrego.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że albo on czegoś nie rozumie, albo przedmówca, bowiem mowa jest o dwóch różnych kwestiach. Przekazał, że mówi o tym, że przez lata dzieje się to, co się dzieje i dzieć się będzie dalej, tylko dlatego, że mamy otwarte drzwi. Żadna służba, która jest, tj. Straż, czy Policja łaski nam nie robi, czy nam otworzy drzwi, czy nie, bo one muszą być otwarte. Dodał, że jak jego nie stać na coś drogiego, to kupuje coś tańszego, bo jak kupi BMW, to nie będzie miał do niego paliwo i serwis, bo będzie musiał iść do samorządów, aby na ten cel dali środki. Jak przedmówca weźmie to na rozum, taki nieskomplikowany, to stwierdzi, że tu coś nie gra, bo jeżeli dany samochód kosztuje 400 000 zł, czy 500 000 zł, to poprosił, aby wyobrazić sobie, ile kosztuje jego serwis. Zapytał, czy nie byłoby łatwiej kupić samochody po 50 000 zł, czy 60 000 zł i naprawa będzie 10 razy tańsza, a też będzie można nim jeździć? Jeżeli mówimy o tym, że lekką ręką wydaje się pieniądze podatnika, jeżeli chodzi o Ministerstwo, zakupując ogromnie

drogi tabor dla tych jednostek, np. które nie powinny go mieć. Dodał, że rozumie zakup wozu strażackiego, który musi mieć odpowiednią ilość wody, którą będzie potrafił zrzucić i taki samochód kosztuje 1 000 000 zł, czy 2 000 000 zł, ale to czy pojedzie na interwencję samochodem za 60 000 zł, czy za 400 000 zł, to nie powinno to mieć miejsca, jeżeli go nie stać. Z jednej strony nie stać i wydaje się pieniądze podatnika, a z drugiej strony idzie się prosić, bo nie ma na coś innego. Przekazał, że jako przedsiębiorca jest w szoku i nie potrafi tego zrozumieć, jak coś takiego może mieć miejsce, a wszyscy patrzą na to przez palce i jest fajnie, bo skoro tak było, to niech jest tak nadal.

Radny Marian Szwarc przekazał, że aby Policja była skuteczna, musi mieć odpowiedni sprzęt.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wszystko można sobie uzasadnić zawsze. Wszyscy mówimy prawdę i chcemy dobra wspólnego, bowiem nie powinno być niedostatku i nierówności, bo wszyscy czynią dobrze, a jednak jest inaczej.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że jeśli pójdziemy tokiem rozumowania przedmówcy, to w którymś miesiącu należałoby nie wypłacić pensji nauczycielom, bowiem subwencja nie starcza na ich zabezpieczenie, to samo dotyczy remontów w szkołach. Niestety tak jak mówił radny Marian Szwarc, to wszystko nie jest dobrze poukładane. Jego zdaniem w kategoriach dobrej współpracy należy podejmować takie działania. Polepszenie funkcjonowania Straży jest istotnym elementem naszego współistnienia w tym środowisku.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że zrozumiał, iż należy zapłacić za otwarte drzwi. Dodał, że jest samorząd i jednostki, które podlegają Ministerstwu, są na naszym terenie i łaski nie robią, czy współpracują z nami, czy nie. Zapytał, czy jak nie zapłacimy, to nie będą z nami współpracować?

Radny Damian Cieszewski przekazał, że oczywiście, że będą współpracować.

Radny Aleksander Malcher zapytał, co to jest za myślenie? Jeżeli mamy nauczycieli

i nie wystarczyłoby na ich pensje, to oznacza to, że np. za dużo im płacimy i może należy zapłacić im mniej. Dodał, że takie jest tłumaczenie przedmówcy.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że jest święcie przekonany, że jest to właściwe działanie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż trzeba płacić za przyjemność.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że nie należy tego tak nazywać i poprosił, aby przedmówca nie insynuował czegoś, czego nie powiedział.

Przewodniczący Komisji przekazał, że każdy ma prawo do własnego zdania i nie ma problemu, aby dyskutować na ten temat.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie **przystąpienia Powiatu Pszczyńskiego do realizacji Programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” edycja 2019-2020 realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego**, radny Marian Szwarc zapytał, skąd pochodzą środki na ten cel?

Skarbnik wyjaśnił, że pochodzą one z Funduszu Solidarnościowego.

Radny Aleksander Malcher odnośnie Funduszu zapytał, czy będziemy wydawać tylko wg przeliczników i nic poza tym, czy będzie należało dopłacić tylko dlatego, że go realizujemy?

Skarbnik przekazał, że wszystko odbywa się w ramach Programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej”. Obecnie program dotyczy lat 2019-2020, gdyby był kolejny będzie wymagana uchwała. Dodał, że na ten moment nie trzeba nic dopłacać.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie **zmiany uchwały Nr XXXIX/307/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2018-2020**, radny Aleksander Malcher przekazał, że z pewnością jest to dobre posunięcie i jest to wskazane. Dodał, że jeśli dzieci trafią do rodzin zawodowych, czy niezawodowych

jest to na pewno lepsze niż adopcja, co można było usłyszeć na posiedzeniu wyjazdowym Komisji do siedziby CWDiR „Przystań” i ORPZ w Pszczynie. Czym mniej dzieci będzie trafiało do ośrodków, tym jest lepiej, ale jak już tam trafią, to muszą mieć opiekę i lepiej, aby było to w rodzinach zastępczych, czy zawodowych domach dziecka, niż w innej formie do której dzieci trafiałyby. Podkreślił, że jest to bardzo ważne i musimy wychodzić naprzeciw i tak robić, aby dzieci, które trafiają do rodzin, nie trafiały do adopcji, żeby razem wychowywały się, miały czas na dorosnięcie i wspólne życie, aby nie były przekazywane bez nazwisk i swojego pochodzenia.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że zgadza się z przedmówcą, że sytuacja dotyczy czwórki rodzeństwa, które miałyby trafić do instytucji i problem polega na tym, że po pierwsze nie ma miejsc i jeśli już to nie byłoby to w jednym miejscu. Jest rodzina w Pszczynie, która zadeklarowała opiekę i jest przygotowana do pełnienia roli rodzinnego domu dziecka, jest przeszkolona i ma pozytywną opinię.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że to, o czym mówi przedmówca jest miodem na serce i okazuje się, że jednak da się. Przekazał, że jak uderzy się w stół nożyce się odezwą. Poprosił, aby zauważyć, jak szybko zostało to zrobione i rozwiązane, nie pozostaje nic innego, jak cieszyć się i pogratulować szybkiego działania.

Odnosnie projektu uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok**. radny Aleksander Malcher zapytał, czym jest konkretnie weksel?

Skarbnik przekazał, że jest to weksel in blanco. Dodał, że Powiat złożył bardzo dawno temu wniosek do sądu o zabezpieczenie środków ze Spółki Centrum Dializa. Weksel wynikał z zabezpieczenia umowy jaka była podpisana. Sąd dwa tygodnie temu przyznał nam klauzulę do zabezpieczenia i w związku z tym skierowana została sprawa do komornika sądowego o zabezpieczenie środków w wysokości 2 000 000 zł, bowiem na taką kwotę wystawiony był weksel.

Radny Aleksander Malcher zapytał, co wiąże się z przeznaczeniem kwoty 1 000 000 zł na p. poz.? Dodał, że pojawia się suma, która nie została uzasadniona, bo można wnioskować, że na wszystko, co jest związane z dostosowaniem

do przepisów p.poż. Chciałby wiedzieć, na co konkretnie kwota ma być przeznaczona i jakie jest tego uzasadnienie, tzn. chodzi o poszczególne etapy.

Skarbnik przekazał, że nie mówi o tym uchwała budżetowa, choć rozumie, że przedmówca życzy sobie podania takiej informacji.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jest to zwiększenie planu na ten cel, a za tym powinna być informacja na co to jest.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że środki te nie będą przeznaczone na pewno na projektowanie.

Skarbnik przekazał, że projekt został zakończony, zaś kwota 1 000 000 zł nie jest wystarczająca, ale co konkretnie będzie z tego realizowane, zostanie przygotowane w formie informacji. Dodał, że tak samo nie mówi się o elementach bieżącego utrzymania dróg. Przekazał, że jest to specyfika i uszczegółowienie budżetu, ale zostanie to przygotowane.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jeżeli jest remontowana jakaś droga jest wszystko opisane i jest projekt. Natomiast, jeżeli jest to zadanie, które miała wykonać Spółka Centrum Dializa w 2012 r. i my go będziemy realizować, bardzo istotnym byłoby, aby wiedzieć, co to jest, bo tak, jak audyt miał kiedyś kosztować 1 000 000 zł, a były firmy, które proponowały kwotę 300 000 zł, tylko nie spełniały wymogu i trzeba było zapłacić wyższą kwotę. Przekazał, że ostatnio zajmował się przetargiem na transport w Powiecie Pszczyńskim i miały być autobusy z euro 5, a mieli z euro 4, bo wszyscy przekonywali, że wspaniałe euro 5 przestanie kopcić i wszystko będzie uratowane i nie będzie żadnych zanieczyszczeń, a później okazało się, że żaden z nich nie ma euro 5, tylko euro 4. Dodał, że w tym przypadku nie zakłada złych rozwiązań, bowiem jest jakiś cel, tylko chciałby znać konkretne działania.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że dopasowywane jest do 1 000 000 zł to, co można tam włożyć i nie ma w tej kwestii żadnych tajemnic.

Skarbnik przekazał, że zapisał sobie pytanie i informacja w tym temacie zostanie przygotowana.

Radny Wojciech Lala odnośnie przebudowy obiektu mostowego w Suszcu zapytał, czy jesteśmy w stanie zrealizować to w tym roku?

Skarbnik przekazał, że do 7 lutego br. jest termin składania wniosków do subwencji drogowych. Jednym z warunków jest pokazanie w swoim budżecie połowy tej kwoty. Przekazał, że jest to kwota 1 750 000 zł, z czego 1 500 000 zł zadeklarowały Jastrzębskie Zakłady Remontowe, bowiem mają oni zlokalizowane w tym rejonie swoje grunty, z których chcą korzystać. Do tego 110 000 zł i 140 000 zł, które było w budżecie, stanowi w sumie 1 750 000 zł. Pozostała kwota ma stanowić dotację budżetu państwa w ramach subwencji drogowych.

Radny Wojciech Lala zapytał, kiedy będzie wiadomo, że dotacja została przyznana?

Skarbnik przekazał, że zazwyczaj dostawaliśmy te pieniądze, choć nie jest tak, że musimy je dostać, jednakże bez tego nie możemy złożyć nawet wniosku.

Przewodniczący Komisji zamknął ten punkt porządku obrad Komisji.

Ad. 4. W sprawach bieżących Przewodniczący Komisji:

- poinformował, że Sprawozdanie Starosty Pszczyńskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Pszczyńskiego za 2019 rok, było umieszczone na oprogramowaniu Esesja w porządku obrad dzisiejszej Komisji oraz w informatorze dla radnych, zostało też wyłożone do wglądu podczas dzisiejszej Komisji. Zapytał więc, czy ktoś zgłasza do niego uwagi, wobec ich braku stwierdził, że członkowie Komisji przyjęli powyższe Sprawozdanie do wiadomości bez uwag.
- zapoznał z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wniosek Komisji z dnia 16 grudnia 2019 r.,
- poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia Komisji z dnia 16 grudnia 2019 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji,

z którym radni zapoznali się podczas obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokołu, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji, przy 11 głosach „za”.

- poinformował, że kolejne posiedzenie odbędzie się w dniu 17 lutego br. o godz. 12⁰⁰.

Radny Aleksander Malcher poprosił, aby Komisja pochyliła się nad jego propozycją utworzenia Komisji Zdrowia, aby nie była w strukturze Komisji Spraw Społecznych, z uwagi na to, że Komisja obłożona jest wieloma tematami, bowiem zajmuje się edukacją, samorządnością. W obecnym projekcie planu pracy Komisji jest jedno posiedzenie, które poświęcone jest tematyce Szpitala. Jego zdaniem temat służby zdrowia jest tak potrzebny i znaczący dla Powiatu, że jednak powinna zajmować się nim Komisja Zdrowia. Dodał, że pamięta, jak w roku 2010-2014 obecny Wicestarosta był Przewodniczącym Komisji Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu, ale należy pamiętać o tym, że Szpital prowadzony był przez innego operatora, a jednak była Komisja Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu, jako jedna połączona. W tej chwili w Komisji Spraw Społecznych jest wszystkiego za dużo i Komisja nie jest w stanie się nad tym wszystkim pochylić, dlatego należy wyodrębnić Komisję Zdrowia od Komisji Spraw Społecznych. W związku z powyższym złożył **wniosek** w tej materii.

Przewodniczący Komisji przekazał, że byłaby to dodatkowa Komisja, co wymagałoby poddania tego pod głosowanie Rady i należy zastanowić się, czy jest taki sens. Przekazał, że przedmówca ma dużo racji w tym, że Szpital jest jednostką, która wymaga naszego wsparcia, tylko należy się zastanowić, na ile członkowie Komisji są specjalistami, aby go wspomagać. Dodał, że przedmówca ma ogromną wiedzę nt. Szpitala i służby zdrowia, ale radni niekoniecznie. Należałoby się zastanowić nad składem Komisji i jeżeli tworzony byłby nowy twór musiałyby w jego skład wchodzić bardzo kompetentne osoby. Wiadomo, że każdy z radnych jest kompetentny w swoim zakresie i nikomu nie uwłacza.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że jeśli powołana zostałaby osobna Komisja, to będzie się ona składać z tych samych radnych, co Komisja Spraw Społecznych, dlatego też zaproponował, aby Komisja Spraw Społecznych spotykała się częściej,

a nie raz w miesiącu. Można spotkać się dwa lub trzy razy w miesiącu i omawiać również kwestie Szpitala.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jego zdaniem tak liczna Komisja nie jest wskazana, bowiem musi zajmować się typowo służbą zdrowia, która jest dużym zadaniem. Dodał, że Komisja Spraw Społecznych ma wszystkiego za dużo i na pewno nie każdy z radnych chce być członkiem Komisji Zdrowia, bowiem musi zgłosić się, że chce w niej pracować. Na pewno nie będzie tak, że każdy radny będzie chciał dodatkowo w Komisji pracować. Dodał, że propozycja przedmówcy jest zniechęcająca radnych do pracy. Następnie przekazał, że w Komisji Spraw Społecznych jest radny Damian Cieszewski były Dyrektor szkoły, radny Krystian Szostak były Dyrektor szkoły, radna Danuta Kocurek również zajmuje się oświatą i rozumie to, że Komisja Spraw Społecznych dobrze zajmie się tematami oświatowymi. Poprosił, aby popatrzeć na to bez emocji, bowiem Komisja jest po to, aby przyglądać się pewnym działaniom i żeby pomagać i rozwiązywać problemy, aby wszystko z czym mamy do czynienia w jakiś sposób rozwiązywać i wesprzeć w jakiś sposób. Według niego każdy radny zapisuje się do jakiejś Komisji, patrząc na swoje możliwości i siły, bowiem nie wpisze się do Komisji ktoś, kogo dany temat nie interesuje.

Przewodniczący Komisji przekazał, że każdy radny, który wpisywał się w grudniu 2018 r. do składu Komisji Spraw Społecznych, wiedział, że ta Komisja jest bardzo obszerna i ma bardzo dużo zagadnień i był świadomy, że jest w niej dużo pracy, bowiem zawiera temat samorządności, promocji, oświaty i zdrowia. Jego zdaniem nie można mnożyć Komisji w nieskończoność, bowiem już jest ich dużo, a ustawowo doszła Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Dodał, że osobiście jest sceptycznie nastawiony do tego, aby tworzyć nową Komisję. Podkreślił, że w bieżącym roku Komisja będzie spotykała się dwa razy w sprawie Szpitala. Przekazał, że nie wie, czy Komisja ma śledzić i kontrolować na bieżąco, bowiem od tego jest Zarząd i osoby do tego wyznaczone.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że usłyszał złote słowa od przedmówcy, że od tego jest Zarząd. Dodał, że jak operatorem była Spółka Centrum Dializa, to też był Zarząd Powiatu, a Spółka i tak nas „wydudkała”, można było zobaczyć, ile wykonała

zadań. Poprosił, aby zobaczyć, czy Zarząd miał na tyle siły i czasu, aby skutecznie się nimi zająć, choć widać, że nie.

Radny Damian Cieszewski przekazał, że przedmówca zawsze wszystko upraszcza.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca zawsze mówi, że wszystko upraszcza, ale jak to rozwinie, to długo to będzie trwało. Dodał, że wszyscy teraz na sesji twierdzą, że Spółka zrobiła nas na szaro, a był wtedy Zarząd i tak się to skończyło. Należy zastanowić się, czy jest to potrzebne, czy nie.

Radny Krystian Szostak poprosił, aby przejść do sedna i przegłosować stosowny wniosek.

Prowadzący obrady poddał pod głosowanie **wniosek** radnego Aleksandra Malchera o utworzenie Komisji Zdrowia Rady Powiatu Pszczyńskiego.

Wniosek został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 5 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 14³⁰.

Przewodniczący Komisji
Spraw Społecznych
Michał Pudełko

Prot. Aleksandra Folek - Krupnik